

Jacek Bolewski

"Thesen zu einer trinitarischen Ontologie", Klaus Hemmerle, Einsiedeln 1976 : [recenzja]

Collectanea Theologica 47/3, 201-202

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tym, którzy oczekiwaliby pomnożenia swej fachowej wiedzy. W tym sensie nie przynosi ona niczego nowego. Jedyńm dziełem, do którego częściej się odwołuje, jest XIX-wieczny traktat pióra T. de Régnon; liczne są poza tym cytaty z greckich Ojców. Książka nie zadowoli również zwolenników interpretowania prawd wiary w świetle krytycznej analizy Pisma św., usiłującej odtworzyć historyczne etapy kształtowania się prawd objawionych. Fakt oparcia się w decydującej mierze na ewangelii św. Jana charakteryzuje dostatecznie jasno przyjętą przez Brunnera perspektywę, w której chodzi o poznanie płynące z kontemplacji i zażyłości z kontemplowanym przedmiotem. Bo „objawienie tajemnicy Trójcy Świętej nie ma na celu wskazania granic ludzkiego poznania Boga (...) ani nie pragnie przekazać teologom przedmiotu zdolnego zadowolić ich intelekt. Chodzi raczej o ukazanie głębokiego i decydującego odniesienia tej tajemnicy do całego chrześcijańskiego życia, a więc nie o wiedzę fachową, lecz o wiedzę płynącą z zażyłości, na zasadzie analogii z naszą wiedzą o jakimś bliskim nam człowieku, gdy wiedza ta określa nasz wzajemny kontakt” (s. 10).

Stwierdzenie to wyraża zarazem metodę przyjętą w podejściu do tematu książki. *Dreifaltigkeit* nie jest dedukcyjnym, scholastycznym traktatem poruszającym się pośród abstrakcyjnych pojęć, lecz — jak to wyraża podtytuł — „osobowym zbliżeniem do tajemnicy”. Punktem wyjścia jest analiza różnych elementów międzyludzkich kontaktów osobowych, jak relacje ojciec—syn, przejawy wolności, autorytetu, porozumienia, dzielenia się i in. To, co w relacjach tych należy do porządku duchowego, umożliwia drogą analogii bliższe pojęcie Boga, który jest duchem (J 4,24). Tajemnica ludzkiej osoby, dla której bycie sobą i współ-bycie stanowią dwa zasadnicze, choć nigdy prawdziwie nie zharmonizowane elementy, znajdujące w Bogu swe wyjaśnienie i ostateczne udoskonalenie. Staje się jasne, że tylko w Bogu Trój-osobowym człowiek może znaleźć dopełnienie swej własnej natury.

Tkwiąc w nurcie tradycji greckich Ojców, książka poświęca główną uwagę troistości osób w Bogu, zaś ich jedność stanowi jakby stały horyzont wszystkich medytacji. W ten sposób dochodzi do głosu to, co w nauce o Bogu jest specyficznie chrześcijańskie. Prawdy te Brunner wyraża w sposób prosty, a zarazem głęboki, przekazując światło tajemnicy tym wszystkim, którzy powierzają się jego duchowemu kierownictwu.

ks. Jacek Bolewski SJ, Warszawa

Klaus HEMMERLE, *Thesen zu einer trinitarischen Ontologie*, Einsiedeln 1976, Johannes Verlag, s. 72.

Trudności, w jakie popadła współczesna filozofia i teologia, mają różne źródła. Jednym z nich jest niechęć do ontologii. Płyynie ona z przekonania, że nauka o byciu jest zajęciem prowadzącym do nikąd, uwikłanym w jakoweś spekulacje. Krytyczna postawa filozofii z jednej strony i antropologiczny horyzont dzisiejszej teologii z drugiej strony domagają się jednak pogłębienia. W braku refleksji ontologicznej krytycyzm filozofii nie będzie dostatecznie krytyczny, a horyzontalizm teologii zamknie dostęp do jej istotnego przedmiotu. Jedyńm wyjściem z sytuacji może być odnowiona ontologia. Tak brzmi teza książeczki K. Hemmerle, filozofia religii ze szkoły B. Welte, a ostatnio również biskupa Akwizgranu. Jego praca stanowi rozszerzenie listu urodzinowego, dedykowanego H. U. von Balthasarowi na jego 70-lecie. Autor próbuje ująć w syntetyczny i systematyczny sposób zasadnicze intuicje wielkiego szwajcarskiego teologa. We wstępie stwierdza: „W jego (to znaczy: H. U. von Balthasara) dziele dostrzegam alternatywę z jednej strony dla teologii wychodzącej z pozycji czysto antropologicznych zamykających Boga w obrębie ludzkich potrzeb i zdolności poznaw-

czych, z drugiej zaś strony — statycznej, dedukacyjnej teologii degradującej wydarzenia zbawcze do roli przykładów w zasadniczo autonomicznej metafizyce.”

Nowa ontologia wychodzi od refleksji nad Słowem Bożym, wyrażającym się w słowie ludzkim, ze wszystkimi jego uwarunkowaniami i ograniczeniami. W refleksji tej chodzi o znalezienie elementu specyficznie chrześcijańskiego, którego dotychczasowe ontologie nie zdołały należycie uwzględnić. Elementem tym jest tajemnica Trójcy Świętej, nie jako spekulatywna dedukcja z poszczególnych zdań Pisma św., lecz jako podstawowe doświadczenie, w którym człowiek wierzący w Chrystusa przeżywa na nowo Boga i świat.

Ontologia trynitarna jest fenomenologią miłości. Trudno przecenić rewolucyjną siłę stwierdzenia, że tylko miłość trwa i będzie trwać. Wówczas bowiem punktem wyjścia nie jest już więcej substancja, samoistność, lecz relacja, która w tradycyjnej ontologii uchodziła za przypadkowość, najsłabszą w porządku istnienia. Rzeczownik (*Substantiv*) przestaje być zasadniczym słowem, ustępując miejsca czasownikowi „dawać siebie”. Nie stanowi już więcej problemu, jak substancja może się udzielać nie tracąc niczego ze swej istoty; właśnie owo dzielenie się jest teraz zasadnicze. Głębsza analiza pozwala na bliższe scharakteryzowanie tego procesu: nie pochodzi on z jednego tylko źródła, lecz współkształtuje go kilka czynników, tak jak na przykład każde wypowiedane słowo pochodzi z trzech źródeł — z mówiącego, ze słuchającego i z języka, w którym jest wypowiedane. W tym kontekście tożsamość realizuje się poprzez stopniowy wzrost i daje się opisać analogicznie do procesu gry. Substancja nie jest kresem procesu, lecz jego chwilową granicą na drodze ku dalszemu fazom: z jednej strony chroni ona i zamyka źródło, z drugiej zaś — umożliwia kontakt z nim i jego przekazywanie. „Substancja jest po to, by następowała transsubstancjacja, komunია” (s. 48).

Nowa ontologia jako fenomenologia miłości pojawia się już w niektórych dziełach z przeszłości, zwłaszcza u św. Bonawentury. Pewne jej przejawy można też odnaleźć u św. Tomasza, Mikołaja z Kuzy i idealistów niemieckich. Jej nowość polega zasadniczo na ugruntowaniu wszystkich tych prób w tajemnicy Trójcy Świętej. Pozwala ona na rozwinięcie swoistej „analizy Trójcy Świętej”, stawiającej w nowym świetle klasyczną *analoga entis*. Jeśli idzie o konkretne rezultaty tej metody zarówno na polu filozofii, jak i teologii, to Hemmerle tylko je szkicuje. Jego praca pragnie być tylko drogowskazem. Dlatego lektura książeczki nie jest łatwa i wymaga aktywnej współpracy czytelnika. Najwłaściwszym sposobem przyswojenia sobie jej treści jest spokojna i cierpliwa medytacja. Fakt, że książeczka budzi takie pragnienie, świadczy najlepiej o jej wartości.

ks. Jacek Bolewski SJ, Warszawa

Unterrichtsmodelle — Fach Religion, zeszyt 20/21: *Vertrauen — Misstrauen — Versöhnung. Lehrerheft — Schülermaterial*, München 1976, Kösel-Verlag, s. 31 + 23.

Unterrichtsmodelle — Fach Religion, zeszyt 22: Wilhelm Köper, *Schöpfung und Entwicklung, Lehrerheft — Schülermaterial*, München 1976, Kösel-Verlag, s. 32 + 16.

Oba zeszyty zostały wydane przez Zespół Roboczy dla Opracowywania Religijno-pedagogicznych Projektów, który istnieje przy Niemieckim Związku Katechetów. Zeszyt pierwszy opracował Ekumeniczny Zespół Roboczy dla Szkoły Specjalnej, w skład którego wchodzi siedmiu autorów, m. in. Gerald Bagus i Siegfried Fuchs. Do redakcji obu zeszytów należeli: Georg Hilger, Franz Kaspar, Helmut Kurz, Wolfgang Langer, Gabriele Miller, Franz W. Niehl.